



Scena zbiorowa ze spektaklu

Fot. GRZEGORZ ROGIŃSKI

## „Panna Tutli-Putli” w Powszechnym

Krystyna Janda znów reżyseruje, tym razem „Pannę Tutli-Putli” Witkacego w Teatrze Powszechnym. Przedstawienie oparte na libretcie operetki w trzech aktach jest „bosko idiotyczną” opowieścią o demonicznej blondynce, jej adoratorze, milionerach i socjalistach oraz tubylcach wyspy Tua-Tua. Krystyna Janda odnalazła ją gdzieś między wyspami Ameryki Środkowej. Kompozytora Wojciecha Borkowskiego zainspirowały hawajskie rytmy. Folklor tamtego regionu urzekł także Zofię de Ines, autorkę kostiumów i Ilianę Alvarado, która przygotowała choreografię. Scenografię zaprojektował Maciej Preyer, a światło ustawił Edward Kłosiński. Na scenie zobaczymy trzydziestoosobowy zespół aktorsko-baletowy na czele z Ewą Dąkowską, Justyną Sieńczyło, Piotrem Machalicą i Sylwestrem Maciejewskim. Praca nad „Panną Tutli-Putli” różniła się od przygotowań do innych premier.

Krystyna Janda roztańczyła i rozśpiewała aktorów dramatycznych.

— Panna Tutli-Putli chciała być po prostu sobą, chciała znaleźć dla siebie i dla nas lekarstwo na modę i moralność — twierdzą twórcy spektaklu — pragnęła przy dźwiękach wspaniałej muzyki wkroczyć na zdobytą dla niej wyspę Tua-Tua i tam się „w tańcu miłości wypląsać”.

Muzykę do poprzednich inscenizacji „Panny Tutli-Putli” skomponowali Stanisław Radwan, Wojciech Głuch i Janusz Bogacki. Wystawiono ją m.in. w Krakowie, Zakopanem, Wrocławiu i Szczecinie. W „Pannie Tutli-Putli” na scenie Teatru Powszechnego będziemy mogli podziwiać także m.in. Katarzynę Herman, Edytę Olszówkę, Krystynę Starościk, Tomasza Sapryka, Zygmunta Sierakowskiego. Premiera „Panny Tutli-Putli” już w niedzielę 26 I. Wkrótce o spektaklu i przygotowaniach do niego opowiedzą sami twórcy. **LAW**